

„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3-ej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedziel. Prenumerata wynosi: przesyłka pocztowa na rok 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 ct. Mięsowa na rok 12 złr., na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr. Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 ct., poczta 7 ct.

GAZETA LWOWSKA

Za inseraty i artykuły nadesłane od miejsca jednego wiersza drukim garsonem pierwszy raz 7 ct., zaś w ranie dwu lub więcej razowego umieszczenia tak za pierwsze jak za każde następne po 6 ct. Należyść się stepłowa od każdej inseraty 30 ct.

Przesyłki (franco) odbiera Administracja Gazety Lwowskiej (Ulica Wałowa Nr. 370). Reklamacje wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Jego Excel. p. prezydent krajowej dyrekcji skarbu mianował koncepistę skarbowego Jana Głogońskiego prowizorycznym komisarzem III. klasy dla podatków stałych.

Lwów, dnia 13. października 1871.

C. k. krajowa dyrekcja skarbu we Lwowie nadała posadę poborcy przy głównym urzędzie cłowym w Szczakowie Janowi Schindlerowi, dotychczasowemu poborcy przy głównym urzędzie cłowym w Tarnowie.

Lwów, dnia 10 października 1871.

Część nieurzędowa.

Lwów, 20. października.

Uchwalone przez Sejm krajowy rubryki funduszu krajowego w sumarycznym zebraniu są następujące:

1. Z odnajmu ubikacji sejmowych	1200 złr.
2. Odsetki od chwilowo lokowanych pieniędzy	14.000 „
3. Dochód z myt na drogach krajowych	114.400 „
4. Nadwyżki dochodów od zakładów dotowanych	7222 „
5. Zapas kasowy z r. 1871	135.000 „
Suma dochodów	271.822 złr.
Wydatki zaś wynoszą:	
1. Koszta reprezentacji kraju	89.600 złr.
2. „ zarządu	122.756 „
3. „ leczenia ubogich	170.000 „
4. „ szczepienia	21.126 „
5. „ sanitarne	18.000 „
6. Zasiłki dla zakładów dobroczynności	6422 „
7. Zasiłki dla zakładów naukowych i wychowania	48.410 „
8. Utrzymanie pomników dziejowych	8000 „
9. Kwaterunkowe żandarmerji	34.347 „
10. Drogi krajowe	678.000 „
11. Dotacje dla zakładów krajowych	244.717 „
12. Rozmaite	30.600 „
Suma wydatków	1.471.978 złr.

W porównaniu dochodów z wydatkami okazuje się niedobór w kwocie 1.200.156 złr. Niedobór ten pokryty zostanie według uchwały finansowej dodatkami do podatków w wysokości 18 1/2 c. od 1 złr.

W świecie dziennikarskim każdy ważniejszy wypadek polityczny wywołuje zawsze mnóstwo pogłosek, które po większej części mimo wielkiego nieprawdopodobieństwa i sprzeczności z notorycznymi faktami potrafią znaleźć zastęp ludzi ślepo na nich polegających bodaj w pierwszej chwili po ich pojawieniu się. Obecnie liczba takich jednodniówek dziennikarskich jest większą niż zazwyczaj. Wspominamy tu o nich jedynie dlatego, że są pod pewnym względem charakterystycznymi cechami dzisiejszej sytuacji politycznej. Za prawdziwość ich nie bierzemy oczywiście żadnej odpowiedzialności na siebie. I tak donoszą wiedeńskie dzienniki, że kanclerz państwa hr. Beust wręczył Najjaśniejszemu Panu memoriał o politycznej sytuacji, który na cesarzu wielkie wywarł wrażenie. Najjaśn. Pan przyjął miał równocześnie wniosek jakiejś wysoko położonej pośredniczącej osoby, i zgodził się na zwołanie wielkiej rady korony. Rada miała w tych dniach zejść się na posiedzenie, a 16go b. m. przybyć już mieli w tym celu do Wiednia hr. Andrassy, hr. Lonyay i bar. Wenckheim. Dalej donoszą dzienniki, że Najjaśn. Pan przyjmował u siebie dwa razy prezydenta izby panów bar. Schmerlinga, który otwarciem scharakteryzował obecną sytuację polityczną, za co mu monarcha podziękował. W skutek tego dzieło ugody wzięte będzie pod rozwagę, a decyzja nastąpi, jak zapewnia „Pesti Naplo“, dopiero za kilka dni. Równocześnie utrzymują niektóre dzienniki, że pomiędzy Ich Excel., hr. Hohenwartem i hr. Beustem nastąpiło zbliżenie,

w skutek czego tylko niektórzy ministrowie przedtawscy wezmą dymisyę, a mianowicie minister handlu dr. Schaeffle i minister oświecenia Jirecek, którego bezskutecznie usiłowano zbliżyć do hr. Beusta. Dzienniki podające te pogłoski zapewniają, że odpowiedź na adres sejmku czeskiego ułożoną zostanie dopiero po uśunięciu panującego obecnie przesilenia. Według innej daleko nieprawdopodobniejszej wersji sejm czeski nie otrzymałby żadnej odpowiedzi. „N. fr. Presse“ domyślając się, że zanoszą się na kompromis pomiędzy hr. Hohenwartem i hr. Beustem pisze: „Ostrzegamy naszych zwolenników przed optymizmem, chociaż zaprzeczycie nie możemy, że na dzisiejsze stadyum przesilenia spoglądamy już z mniejszym cokolwiek pesymizmem.“ Oczywiście na tem nie kończy się szereg pogłosek. Pomijamy resztę wieści, które dzienniki karmią ciekawą publiczność, gdyż są to tylko same niedorzeczne kombinacje.

Wiedeń. O pogłoskach podanych przez dzienniki wiedeńskie w sprawie przesilenia w ministerstwie pisze „Wiener Abendpost“: „Od kilku dni dzienniki zajmują się pogłoskami o politycznych wypadkach, których znajomość jest oczywiście dla koła publicystycznego niedostępna. Brak pozytywnych wiadomości i silniejszych podstaw zastępują dzienniki szczerze wszelkimi środkami naiwnej fantazyi a nawet złośliwej kombinacji. Pomijamy tendencję cechującą te pogłoski, ale natomiast zwrócić musimy uwagę na ważny fakt, że wiadomości sensacyjne podawane jakby na wyścigi przez wszystkie dzienniki mogą utrzymywać ludność w ciągłym wzburzeniu i zaniepokojeniu. Innego celu nie osiągną te wiadomości a nie wiemy, czy to właśnie jest ich zadaniem. Na pytanie, z kąd powstały te pogłoski, daje odpowiedź jeden wielki dziennik wiedeński w porannem wydaniu z 12. b. m. Dziennik ten podawał w niezwyklej u niego formie dodatków wieści, które stanowiły temat publicznej dyskusji. Z wielkiem zdumieniem czytamy nagle w dzisiejszym numerze tego dziennika, że cały ruch ten był właściwie „Czczym hałasem“. Jak tę uwagę pogodzić można z wieściami podanymi w ubiegłym tygodniu? wie o tem chyba ów dziennik. Chcemy tylko skonstatować, jak u nas rozbiegane bywają najważniejsze kwestje państwa. W pewnych okresach powtarzają się pewne wieści z podziwienia godną precyzją, która wywołuje ogromny ruch na całej linii publicystycznej. Taki peryodyczny napływ i odpływ sensacyjnych doniesień panuje w naszej literaturze dziennikarskiej. Te uwagi poświęcamy oczywiście tylko dziennikarskim wieściom, które powstają i nikną w jednym dniu. Nie wspomniemy tu o rzeczywistych faktach, które usuwają się od dyskusji i nieznane są zupełnie dziennikom jak o tem dzisiaj jeden z nich upewnia. Opinia publiczna po tylu doświadczeniach nie da się obalamować pogłoskami i tylko na faktach sąd swój oprze.“

— „Wiener Abendpost“ pisze: „Zasady muszą być jawnie wyznawane albo należy się ich wyrzec... Akcja bez zasady była treścią polityki hr. Hohenwarta“ — tak woła z pewną emfazą „N. fr. Presse“. Z pierwszym zdaniem zgadzamy się zupełnie, ale drugiego niemożemy nazwać słusznym. My także przejęci jesteśmy przekonaniem, że wielkie państwo rządzone być może tylko podług wielkich i silnych zasad, że zasady te nie są ani wynikiem teorii ani skutkiem przyzwyczajenia, lecz opartym na moralnym przekonaniu rezultatem poznania z doświadczenia politycznych warunków tegoż państwa, że zasady obejmować powinny całą akcję rządu jej cel i środki, przedmiot i metodę a nareszcie że zasady, których rząd się trzyma, należy jawnie wyznawać.

„Aż dotąd zgadzamy się z „N. fr. Presse“ zupełnie, idziemy nawet dalej i twierdzimy, że państwo tylko wtedy może się wzmocnić i rozwinąć, jeżeli sprawami jego w całości i drobnych szczegółach silna ręka zarządza w duchu tych zasad a nie podług chwilowych prądów. Ale w żaden sposób zgodzić się nie możemy na drugie powyżej przytoczone twierdzenie, że polityka hr. Hohenwarta pozbawiona jest zasad.“

„Ugoda z ludami a tem samem wzmocnienie konstytucjonalizmu było główną zasadą, którą ministerstwo

dzisiejsze zaraz na wstępie swoich czynności wypowiedziało i podstawą, na której spoczywa jego akcja dotychczasowa. Czyż nie jest taką zasadą dążność usiłująca państwu złożonemu z tylu szczepów zjednać stanowczą ugody i pokój, usunąć sprzeczność pomiędzy prawami istniejącymi a pożądanymi przez możliwe koncesye, zjednać prawu uznanie i szacunek i zrobić z konstytucji wspólne dobro wszystkich ludów. Ugoda i zjednanie państwu pokoju zewnętrznego będą zawsze w Austrii konstytucyjnej zasadą, której najlepsi patrioci poświęcają swe siły.“

Londyn. Dzienniki angielskie donoszą pod d. 13. października o polityczno-socjalnem przymierzu między stronnictwem konserwatywnem w parlamencie a przewodzcami klas robotniczych. Dziennik „Daily News“ pisze o tem co następuje: „Jest to zupełnie naturalnem, iż publiczność angielska przyjęła wiadomość o polityczno-socjalnem przymierzu między stronnictwem konserwatywnem w parlamencie angielskim a przewodzcami robotników z wielkiem niedowierzaniem. W żaden sposób bowiem nie może ona sobie wytłumaczyć jak lordowie Salisbury, Carnar, Derby, ks. Richmond i Disraeli mogli się zdobyć na podobny program rewolucyjny. Pomimo tego, iż wiadomość ta — pisze dalej tenże dziennik — w formie nadzwyczaj sensacyjnej podana została, jest ona jednakowoż zupełnie prawdziwą. Zresztą nie chodzi tu wcale o kwestyę polityczną, co się zaś tyczy reform socjalnych, do czego ten program wyłączenie zdąży, to na nie każdy prawdziwy patriota, jeżeli nie hołduje polityce zaściankowej, zgodzić się musi. Łatwą jest rzeczą układać programy, tłumaczyć je szumnymi frazesami i składać zapewnienia dobrych chęci, lecz przeprowadzić je jest rzeczą nie równie trudniejszą. Program powyższego przymierza zamierza do poprawy bytu materyalnego klas robotniczych. Jeżeli by program ten wcześniej tylko mógł wejść w życie, byłibyśmy nader zadowoleni z jego wyniku, nie zważając wcale na doniosłość jego na tak zwaną politykę stronnictwa“. Takim jest mniej więcej zapatrywanie dzienników liberalnych na tę kwestyę; dzienniki konserwatywne jak „Times“ nic jeszcze o tem nie donoszą.

— Zmowy i bezrobocie w Anglii już się skończyły. Robotnicy i pryncypałowie fabryki w Newcastle podpisali już kontrakt szczegółowy, który ich na przyszłość ma obowiązywać. Tysiące robotników pracuje już po rozmaitych warsztatach jak dawniej. D. 13. bm. opuścili cudzoziemcy fabrykę w Newcastle udawszy się przedtem z prośbą do „ligi dziesięciu godzin“ o zasiłek na podróż. Przybyło ich przed pół rokiem do Newcastle około 2000.

Bezrobocie w Dewsbury do którego do 3000 robotników należy, w krótkce ma się zakończyć. Pryncypałowie zamknęli fabrykę; otworzyli ją jednakowoż d. 16. bm. napowrót, gdyż robotnicy podpisali warunki ugodowe, przedłożone im i pryncypałom przez pośredników.

Paryż. Dzienniki francuskie roztrząsają obecnie wynik wyborów do rad departamentalnych; między innymi podnoszą tę okoliczność, iż zwolennicy napoleońscy nie byli w stanie przeprowadzić tyle kandydatów, jak tego przed kilkoma jeszcze dniami się spodziewali. Nawet na wyspie Korsyce nie wyszli sami zwolennicy cesarstwa; przeciwnie w niektórych kantonach wyszli z urny wyborczej nieprzyjacieli antagoniści cesarscy, znakomici zaś zwolennicy cesarza Napoleona jak Abatucci, Conti, Gallori d' Istria i t. d. nieotrzymali nawet dostatecznej liczby głosów. Według doniesień dziennika francuskiego „La France“ będzie miało stronnictwo umiarkowanych republikanów i stronnictwo konserwatywno-liberalne 1561 deputowanych w radach departamentalnych. Deputowani tego stronnictwa — pisze dalej „La France“ — są stanowczo przeciwni natchmiastowemu i ostatecznemu rozstrzygnięciu kwestji konstytucyjnej. Jest to stronnictwo, które i nadal chce utrzymać status quo w kwestji konstytucyjnej.

— „Journal des debats“ zarzuca klasom majętnym ludności francuskiej, iż za mały brały udział w wyborach do rad departamentalnych, i wykazuje, jak zgubnem może być na przyszłość takie postępowanie tej warstwy obywateli francuskich w obec znanej dążności klas niezamożnych i ciemnych do zawładnięcia najważniejszymi interesami państwa.

— „Temps“ zamieszczać w czasie wyborów do rad departamentalnych dużo korespondencji, donoszących o ruchu wyborczym w departamentach.

— Utrzymują powszechnie we Francji, iż Thiers zamierza przedłożyć Zgromadzeniu narodowemu projekt do ustawy zwracającej rodzinie Orleanów dobra skonfiskowane w r. 1852 na rzecz państwa.

Kronika.

(Wypadki miejscowe.) Przy obławie nocnej z d. 18. 19. bm. przez policję w mieście i po wszystkich przedmieściach zarządzanej, aresztowano 157 osób.

Dnia 7. lipca r. b. o godz. 3ej po południu znikł z koszar Ferdynanda na gródeckim 9-letni chłopiec Jan Wasiewicz, uczeń 4. klasy normalnej, syn wachmistrza od ukłanów i dotychczas go nie odszukano.

Tej nocy o godzinie 12tej wybuchł ogień w kominie w kamienicy pod l. 538 1/4 przy ulicy sykstuskiej. Miejska straż ogniowa przybywszy wcześniej na miejsce stłumiła pożar.

— Wczorajszy nr. 12 czasopisma „Opiekun dzieci naszych“ skonfiskowała c. k. prokuratura państwa.

Jutro t. j. w sobotę o godzinie 10tej rano odprawionem będzie w kościele OO. Bernardynów żałobne nabożeństwo za duszę śp. Rafała Karatuckiego zmarłego niedawno sekretarza Wydziału krajowego.

(Wiadomości dyecezyjne.) D. 29. września b. r. umarł w Jaśliskach powiecie sanockim dyecezyi przemyskiej, pleban obrz. gr. kat. ks. Walenty Gąsiorowski licząc lat 67. Do parafii tego probostwa należy w 15tu miejscowościach i 2 milowym promieniu 1570 dusz, główne uposażenie stanowią 77 morgów ról, i łąk w lichej glebie, tudzież 5% kapitały rządowe 1800 zł. w. a., czysty zaś dochód roczny obliczony jest na 170 zł do czego fundusz religijny dopłaca 166 zł. w. a. celem uzupełnienia kongrui na 315 zł. w. a. pokrywając prócz tego wszystkie podatki i dodatki plebańskie.

Kościół posiada własny dochód roczny 73 zł. w. a. — Z kwoty 7.400 złr. wyznaczonych z funduszy krajowych na nagrody dla nauczycieli przy szkołach ludowych w roku 1871 otrzymali po 50 złr. w. a. (C. d.)

Nauczyciele: Miśkiewicz Filaret w Tyszkowcach, Sauczyn Jan w Obertynie, Pilat Teodor w Pustulówce, Lachowicz Faustyn w Uwiśle, Tylawski Piotr w Boratynie, Majewski Antoni w Wiązownicy, Oleński Władysław w Ostrowie, Pragłowski Alexander w Olszynie, Ropiecka Honorata, nauczycielka w Jaśle, Freund Kornel w Jaworowie, Piszko Mikołaj w Krakowcu, Karpiński Amand w Kałuszu, Kuszczak Eliasz w Podborkach, Zieliński Antoni w Busku, Łeńko Onufry w Dmytrowie, Puszczałowicz Adolf w Kamionce, Zapala Tomasz w Kolbuszowej, Stetkiewicz Jan i Lewicki Hipolit, nauczyc. szkoły głów. w Kolumy, Piotrowski Wojciech naucz. i Neuheft Rozalia, pomocnica nauczycielska w Kutach, Jasieński Ferdynand w Czernichowie, Tabor Antoni w Moranicy, Bociński Piotr w Bronowicach, Żędzianowski Józef, dyrygujący naucz. szkoły św. Barbary, Skoczek Aloizy, naucz. II szk. gł. i Janowska Malwina, naucz. szk. izrael. na Kazimierz w Krakowie, Łuczyczycki Tomasz w Korczyniu, Chema Józef w Grabie, Cisło Jakób w Fantalowicach, Rewakowicz Alfred w Gniewczyniu, Andrejowski Stanisław w Rzędnie polskiej, Łukowski F. w Rakowcu.

Ostatnia poczta.

Telegramy „Czasu“.

Sztuttgart, 19. paźdz. Król nadał kanclerzowi hr. Beustowi wielką wstęgę orderu korony wirtemberskiej.

Londyn, 18. paźdz. Prefekt Sekwany Leon Say i prezes municypalności paryskiej Vantrain przybyli

tu wczoraj; przywieźli oni lordowi majorowi (burmistrzowi) londyńskiemu wielką wstęgę legii honorowej. Dział wieczór odbędzie się wielka uczta na cześć Saja w Egyptian-Hall. Mar. Lorne (zięć królowej), tudzież hr. Derby, lord Carnarvon, Gashorne i Hardy zapraszają, aby zawarli jaką umowę z reprezentantami robotników.

Kopenhaga, 19. paźdz. „Berlingske Tidende“ mówi, że minister spraw zagranicznych udzielił wczoraj prezesowi sejmowi poufnych zwierzeń o rokowaniach Danii z Prusami pod względem wykonania art. 19go pokoju wiedeńskiego (tyczy się on indigenatu mieszkańców odstąpionych Niemcom posiadłości).

Madryt, 18. października. Kongres uchwalił wielką większością wniosek, aby wziąć pod rozwagę wotum zaufania dla rządu.

Washington, 18. października. Prezydent Grant wydał powtórny proklamacyę, zawieszającą akt habeas corpus (wolność osobistą, nietykalność mieszkań i listów) w dziewięciu hrabstwach Karoliny południowej, gdzie w skutku organizacyi spisku „Kuklux“ nieprzestannie naruszane bywają ustawy, administracya zaś i sądownictwo tamowane w swojej działalności.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 19 października. Hotel Żorza: Pp. Książę Lubomirski H., z Niżyńca. — Hr. Badeni S., z Krakowa. — Hr. Dembiński Z., z Nieudowa. — Michałowski T., z Bolestraszyce. — Biedrzycki E., z Polski. — Stojowski A., z Jaszczuy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 19 października. Pp. Hr. Gołejewski A., do Harasymowa. — Hr. Koziebrodzki B., do Chlebowa. — Hr. Raciński M., do Czerniowic. — Hr. Tarnowski J., do Chorzylowa. — Hr. Wodziecki L., do Tyczyna. — Hr. Tarnowski J., Br. Baum J., Br. Konopka S., Paszkowski F., poseł, Rydzowski J., Trzeciecki F., i Kapiński L., do Krakowa. — Dr Rutowski K., adw., do Rzeszowa. — Bronicki L., do Michałówki. — Jańko H., do Hoszan. — Kirchmayer J., do Krakowa. — Słonecki Z., do Irowca.

TEATR.

Dziś (przedstawienie polskie.) Ostatni gościnny występ p. Aleksandry Rakiewiczowej, artystki teatrów warszawskich, na własny dochód: „Maryja Stuart.“ Tragedya w 5 aktach Fryderyka Szyllera, przełożona przez Brunona hr. Rucińskiego.

W y k a z

c. k. uprzyw. lwowsko czerniowiecko jaskiej kolei żelaznej w miesiącu wrześniu 1871.

Table showing railway statistics for the Lvov-Czerniowice-Jaskie branch in September 1871, including passenger counts and freight transport.

R e z u l t a t

z przedsięwziętego ważenia i rewizyi pieczywa u tutejszych piekarzy przez urząd targowy w miesiącu wrześniu 1871.

Table showing results of bread weighing and revision by the market office in September 1871, listing names of bakers and quantities.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny tagowe w miesiącu wrześniu 1871.

Table of market prices for various commodities like wheat, rye, and oil in September 1871.

Pociągi kolejowe na głównym dworcu Karola Ludwika.

Table of train schedules from and to Lvov, including departure and arrival times.

Pociągi kolejowe na stacji lwowskiej Podzamcze.

Table of train schedules for the Podzamcze station in Lvov.

Odpowiedzialny redaktor: Adolf Rudyński.

